

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania K. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W.

o odpowiedzialność członka zarządu za zaległości spółki,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 maja 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny [...] – w sprawie z odwołania K. S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W. – oddalił apelację odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII U [...], oddalającego odwołanie K. S. od decyzji organu rentowego z dnia 20 listopada 2015 r., wydanej w przedmiocie przeniesienia odpowiedzialności za nieopłacone składki na ubezpieczenia społeczne za [...] „W.” Spółki z o.o. z siedzibą we W..

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się zaskarżyła skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia: „Czy dyspozycja przepisów art. 205 § 2 k.s.h. w zw. z art. 202 § 5

k.s.h., w przypadku składania przez jedynego członka zarządu spółki kapitałowej oświadczenia o rezygnacji z pełnienia tej funkcji, wobec braku odmiennego postanowienia umownego, braku reprezentacji spółki przez prokurenta lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników, nakłada na jedynego członka zarządu spółki kapitałowej dla przyjęcia skuteczności złożenia takiego oświadczenia, szczególny obowiązek w postaci podjęcia czynności zmierzających do powołania nowego członka zarządu?”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu

argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Ograniczenie się przez skarżącego do pytania nie jest wystarczającym określeniem zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie prawne nie zostało przedstawione bez odniesienia się do ogólnych problemów interpretacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451).

Uwzględniając przedstawione wyżej założenia interpretacyjne należy stwierdzić, że autor rozpatrywanej skargi kasacyjnej nie przedstawia istotnego

zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przede wszystkim przedstawiona w uzasadnieniu wniosku kwestia została ograniczona do ogólnikowego (retorycznego) pytania. Brakuje odpowiedniej jurydycznej argumentacji, którą wykazanoby, że w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Analizą interpretacyjną przepisów prawa wskazanych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie do rozpoznania rozpatrywanej skargi kasacyjnej zajmował się Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 3 marca 2016 r., I UK 91/15, LEX nr 2007786, stwierdził, że przy ocenie waloru prawnego i potencjalnej skuteczności oświadczenia o rezygnacji z funkcji (mandatu) członka zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu zlecenia przez przyjmującego zlecenie (art. 202 § 5 k.s.h.). Oznacza to, że w przypadku rezygnacji z funkcji członka zarządu złożonej "bez ważnego powodu", którym z pewnością nie jest subiektywny zamiar uniknięcia subsydiarnej odpowiedzialności za zaległości składkowe nieprofesjonalnie zarządzanej spółki, rezygnujący jest ponadto odpowiedzialny za szkodę (art. 746 § 2 k.c.). W uzasadnieniu powołanego wyroku Sąd Najwyższy dodatkowo wskazał, że wprawdzie, zgodnie z art. 202 § 4 k.s.h. mandat członka zarządu spółki z o.o. wygasa, między innymi, wskutek rezygnacji, ale nie oznacza to, że taka czynność nie podlega krytycznej jurysdykcyjnej ocenie pod kątem potencjalnych wad oświadczenia woli, w tym pozorności rezygnacji w razie nieprzerwanego faktycznego i dalszego sprawowania zarządu pomimo formalnej rezygnacji z mandatu członka zarządu, albo jako czynności zmierzającej do ewidentnego obejścia przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego w celu pokrzywdzenia wierzycieli lub beneficjentów zaległości składkowych. Przy osądzie subsydiarnej odpowiedzialności członków zarządów spółek z o.o. nie wolno tracić najbardziej istotnych okoliczności jurysdykcyjnego osądu takich sporów, w tym tego, że wierzycielem zaległości składkowych jest nie tylko organ ubezpieczeń społecznych, ale przede wszystkim ubezpieczeni, za których spółka ani jej członkowie zarządu nie zapłacili należnych składek na składkowe okresy ubezpieczenia społecznego, którymi są okresy opłacania takich składek. Wymaga to szerszego, niejako "horyzontalnego" kontekstu i krytycznej potrzeby oceny rezygnacji ("ucieczki") z funkcji członka zarządu dłużnych spółek dla uniknięcia

ryzyka obarczenia subsydiarną odpowiedzialnością za zaległości składkowe nieprofesjonalnie zarządzanej spółki, co "przenosi się" na życiowe uprawnienia ubezpieczonych, którzy ubiegają się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego z uwzględnieniem składek, których nie uregulował płatnik ani podmioty subsydiarnie odpowiedzialne za długi składkowe. Jest to szczególnie ważne w przypadkach ubiegania się o długoterminowe świadczenia z ubezpieczeń społecznych, w których nie opłacanie należnych składek może wywoływać rozmaite kontrowersje prawne w zakresie wysokości świadczeń należnych ubezpieczonym za składkowe okresy podlegania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. W złożonych stosunkach ubezpieczenia społecznego najistotniejsze znaczenie ma ochrona życiowych uprawnień uprawnionych ubezpieczonych, którzy przepracowali składkowe okresy ubezpieczenia, chociażby płatnik ani podmiot subsydiarnie odpowiedzialny za zaległości składkowe nie uregulował należnych składek za przepracowane przez ubezpieczonych okresy składkowe. Ochrona prawna ubezpieczonych nie powinna być naruszana, a w szczególności "osłabiana" przez jurysdykcyjną "tolerancję" dla uchylania się od odpowiedzialności za zaległości składkowe członków zarządów spółek (płatników) odpowiedzialnych za rzetelne opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne, którzy doprowadzili zarządzane spółki także do stanu "składkowej" niewypłacalności. W tym zakresie ubezpieczeni mają prawo oczekiwać, że członek zarządu spółki prawa handlowego, który przyczynił się lub doprowadził do stanu niewypłacalności, upadłości lub bankructwa nieprofesjonalnie zarządzanej spółki, nie powinien uniknąć ("uciec od") subsydiarnej odpowiedzialności za zaległości składkowe dłużnej spółki (art. 116 Ordynacji podatkowej) przez złożenie "rezygnacji" z funkcji członka zarządu, która następuje z oczywistym obejściem przepisów prawa oraz nazwanych i nienazwanych zasad współżycia społecznego, a ponadto z ewidentnym pokrzywdzeniem ubezpieczonych, którzy przepracowali składkowe okresy ubezpieczenia, a płatnik (spółka) ani subsydiarnie odpowiedzialni członkowie zarządu nie uregulowali należnych za te okresy składek, naruszając także interesy majątkowe organu ubezpieczeń społecznych (art. 58 k.c. w opozycji do art. 202 § 4 k.s.h.). Oznacza to, że w żadnym razie subiektywny interes członków zarządów spółek prawa handlowego w unikaniu subsydiarnej odpowiedzialności za zaległości

składkowe nieprofesjonalnie zarządzanych i nierzetelnych płatników składek na ubezpieczenia społeczne nie powinien ograniczać praw ubezpieczonych, którzy z tytułu przepracowanych okresów składkowych nie powinni być pozbawieni prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego uzależnionych od opłacenia lub zasądzenia zaległości składkowych od ich płatników lub podmiotów subsydiarnie odpowiedzialne za takie zaległości.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.